

Nie spodziewałbym się zobaczyć produktów Cabasse obok sprzętu Panasonic czy Philipsa, nie ujmując niczego tym ostatnim. Francuska firma ma jednak nie tylko ofertę audiofilską, hi-endową, ale jest też znana z fantastycznych systemów satelitarno-subwooferowych. I ten atut tutaj wykorzystuje. Popularność zarówno nowoczesnych źródeł dźwięku, jak i prostych w obsłudze systemów audio, mających zająć wygodne i niezobowiązujące miejsce w salonie, zbliża różne firmy.

Stream 3 jest pierwszym tego typu projektem Cabasse, firma rzuciła się od razu na głęboką wodę, o czym świadczą oznaczenia różnorodnych systemów na ulotce reklamowej i samym urządzeniu. System składa się ze znanego już subwoofera *Santorin 21* (w którym jednak rozbudowano elektronikę) oraz pary pasywnych głośników satelitarnych, też znanych i pieszczotliwie nazywanych „kulkami”.

Satelity przeznaczono do ustawienia na regale, każdy głośnik ma niewielką plastikową podstawkę, przytrzymującą go za pomocą magnesów. W kulkach umieszczono główny akustyczny punkt programu – dwudrożny układ koncentryczny, z którego słynie Cabasse. Tym razem jest to wersja złożona z 10-cm przetwornika typu P2C oraz ulokowanego w jego centrum tweetera o nazwie DOM18. Dzięki dopasowanemu do kul kształtowi podstawek można dość swobodnie obracać głośnikiem w lewo-prawo oraz w górę-dół. Wygląda to i działa znakomicie, a jedynym elementem niepozwalającym Cabasse na osiągnięcie ideału, są krótkie odcinki przewodów oraz złączki, które trzeba upchnąć wewnątrz podstawki.

Satelity są pasywne, trzeba więc podłączyć je do subwoofera, w którym – oprócz jego własnego wzmacniacza – znajdują się też dwa wzmacniacze dla kanałów głównych. Głównym elementem subwoofera jest jednak solidny 21-cm głośnik. Szczelina bas-refleksu znajduje się z tyłu, nad gniazdami przyłączeniowymi.

Zanim będziemy mogli zakosztować dźwięku, czeka nas nieco gimnastyki przy właściwym zestawieniu systemu. Z niedużego, kolorowego pudła wyciągamy przegródki, wkładki i mniejsze kartoniki. Jest też upchnięty w szczeliny, między styropianami, stos przeróżnych kabli. Producent zadbał, aby niczego nie zabrakło, nawet prostego interkonektu RCA.

W *Stream 3* kompletna elektronika wylądowała w subwooferze, nie ma więc wielu kłopotliwych źródeł zasilania, ale w ich miejsce pojawia się sporo kabli sygnałowych. Sprawę dodatkowo komplikuje fakt, iż w pomieszczeniu nie mamy przecież na ogół zbyt wielu miejsc, w których nie najpiękniejszy subwoofer mógłby stanąć, a już na pewno nie takich, które satysfakcjonowałyby pod kątem wygodnego podłączenia urządzeń towarzyszących. W klasycznym schemacie systemu A/V do sub-

W ostatniej chwili do quasi-soundbarowego towarzystwa doszłował piąty system, który wprawdzie soundbarem nie jest, jednak znakomicie wpisuje się w konwencję nowoczesnego zestawu audio, dedykowanego telewizorowi. Bardzo nowoczesnego – zawiera bowiem odtwarzacz strumieniowy, od czego pochodzi nazwa systemu. Specjaliści od głośników muszą stawać się coraz bardziej wszechstronni – rynek szybko się zmienia.

Mimo że Cabasse „przyjaźni” się ze smartfonami, to w zestawie otrzymujemy sympatyczny, klasyczny pilot służący przede wszystkim do regulacji głośności i wyboru źródeł.



Cabasse STREAM 3

woofera wystarczy doprowadzić pojedynczy kabelek RCA (oraz zasilanie). W Cabasse do subwoofera trzeba jednak podłączyć więcej przewodów – dwa kable do satelitów, do zewnętrznego czujnika podczerwieni, zasilania oraz źródła sygnału, przynajmniej telewizora (łącznie optyczne); ten ostatni może sprawić najwięcej kłopotów, gdyż kabel optyczny jest sztywny i nie wolno go zginać.

Subwoofer ma jeszcze miejsce na analogowy sygnał audio (para gniazd RCA) i kabel sieci LAN, z którego po dokonaniu odpowiednich ustawień można jednak zrezygnować na rzecz bezprzewodowej komunikacji Wi-Fi.

Konfiguracja systemu jest bardzo prosta, częstotliwość odcięcia subwoofera ustalono arbitralnie i w ogóle wyeliminowano regulator filtrów. Pozostaje zatem zająć się tylko poziomem, a za to odpowiada klasyczne „analogowe” pokrętko. Sieć Bluetooth ustawiono w tzw. tryb otwarty, nie musimy więc niczego konfigurować, może się tylko zdarzyć, że pewnego dnia do naszego systemu „dobierze” się sąsiad.

Sieciowe połączenie LAN jest również aktywowane automatycznie (poprzez protokół DHCP), ale Cabasse ma także moduł Wi-Fi, który wymaga zdefiniowania kilku niezbędnych rzeczy (w tym hasła dostępu). Producent rozwiązał ten problem (subwoofer nie ma

własnego wyświetlacza ani systemu OSD), aplikując specjalny tryb konfiguracji z poziomu komputera, gdy wybierzemy połączenie przewodowe LAN. Od niego wypada zacząć, a potem, jeśli mamy takie życzenie, uaktywnić Wi-Fi (robi się to tylko raz), odłączając na końcu kabel LAN.

Ponieważ *Stream 3* jest kompletnym odtwarzaczem strumieniowym (smartfon lub tablet pełnią tu tylko rolę sterownika), musi mieć wbudowany nie tylko przetwornik cyfrowo-analogowy, ale również procesor zajmujący się dekodowaniem różnych standardów. Współpraca z telewizorem wymaga minimum dekodera Dolby Digital i taki właśnie układ został użyty. Odtwarzanie plików np. z serwerów NAS to kolejne wyzwanie. Cabasse obsługuje standardy WAV, WMA, AIFF, AAC, MP3 oraz Flac, pliki mogą mieć maksymalną rozdzielczość 24 bitów/96 kHz.

O ile smartfon jest przydatnym źródłem sygnału dla sekcji strumieniowej, to nie przekazuje (zresztą trudno byłoby te informacje odczytać) podstawowych danych o aktywnym źródle czy poziomie głośności. To pierwsze kodowane jest kolorami diod wbudowanych w czujnik podczerwieni, natomiast trudno się zorientować w bieżącym ustawieniu wzmocnienia.



Pojedynczy głośnik subwoofera promieniuje w stronę podłogi, w zestawie znajdują się wysokie nóżki zakończone kolcami.

ODSŁUCH

Zestaw dojechał do mnie już przećwiczony przez dystrybutora, konfiguracja jest w przypadku Stream 3 szczątkowa, ale z ciekawości spojrziałem na ustawiony wcześniej poziom subwoofera – pokrętkę znajdowało się na godzinie 10. Podczas moich prób uznałem, że byłby to dobry wybór dla wielu użytkowników, ale ostatecznie najbardziej pasowało mi większe „przygaszenie” subwoofera, mniej więcej na godz. 9. Całość pasma dobrze się wówczas komponuje i skleja, ogólnie brzmi swobodnie i dynamicznie. Najniższe tony z Cabasse i tak są obecne, bardzo dobrze rozciągnięte, często potężne. Środek i górę pasma słychać jako monolit, dynamiczny i bezpośredni. Cabasse demonstruje też o wiele lepszą – niż inne systemy w tym teście – przejrzystość brzmienia, pokazuje, jak pojemne są utwory i ścieżki filmowe, jak dużo niosą informacji. Dzięki temu mamy wgląd i bliski kontakt, chociaż przybrudzenia gorszej realizacji nie będą maskowane. Dźwięk jest obszerny, przestrzenny, mimo iż tylko stereofoniczny. Szkoda że nie ma specjalnych trybów dźwięku wirtualnego, ale i tak jest efektownie.

STREAM 3

CENA: 4500 ZŁ

DYSTRYBUTOR: THE HI-END STUDIO
www.hiend.pl

WYKONANIE

Znany styl i technika Cabasse połączona z najnowocześniejszymi sposobami przesyłu sygnałów audio. Dwie kule z układami koncentrycznymi, subwoofer z całą sekcją wzmacniaczy, dekodery oraz procesorów.

FUNKcjONALNOŚĆ

Wejścia analogowe oraz cyfrowe, Bluetooth, sieć LAN i moduł bezprzewodowy Wi-Fi. Odtwarzacz strumieniowy zgodny ze standardem DLNA, wspomagany siłą nowoczesnego sterowania za pomocą smartfonów i tabletów. W komplecie nie zabrakło jednak klasycznego, małego pilota. Dużo okablowania, brak klarownej sygnalizacji aktywnego wejścia i poziomu wzmocnienia.

BRZMIENIE

Energiczny i przejrzysty zakres średnio-wysokotonowy, bas niski i potężny.

Sprytny sterowiec

Rolę sterowników w wielu nowoczesnych urządzeniach i systemach pełnią smartfony oraz tablety, a programowe podejście do kwestii zarządzania pracą sprzętu AV rodzi nie tylko wyzwania, ale także otwiera możliwości różnych kompozycji systemu. Zacieca się powtarzalność i pewność, jaką mieliśmy w przypadku klasycznych źródeł i zestawów Hi-Fi – teraz podłączenie kabla sygnałowego i naciśnięcie prostego przycisku Play na pilocie nie gwarantuje tego, że z głośników popłynie muzyka.

Każdy system wymaga indywidualnego potraktowania, każdy trzeba rozgryźć, opanować i polubić. Cabasse dostarcza niewielki, tradycyjny pilot, zadaniem którego jest przede wszystkim przełączanie źródeł i regulacja głośności. Mamy do dyspozycji specjalną aplikację, przygotowaną dla smartfonów Apple i urządzeń z systemem Android. Nie musimy jednak natychmiast jej instalować.

System spełnia niektóre zadania bez angażowania smartfona – wystarczy podłączyć kabel optyczny, by wydobyć dźwięk z telewizora, można też uruchomić np. moduł Bluetooth. Aplikacja jest jednak nieodzowna przy korzystaniu z odtwarzania strumieniowego. Pełni wówczas rolę nie tyle źródła, co samego kontrolera. To właśnie smartfon wykrywa potencjalne urządzenia w naszej domowej sieci, które mogłyby dostarczać sygnał do systemu Cabasse, i zestawia odpowiednie „połączenia” sieciowe. Dzięki protokołowi DLNA źródłami mogą być dedykowane serwery NAS lub np. rozwiązania programowe w komputerze, za pośrednictwem smartfonu lub tabletu Stream 3 „widzi” zawartość dysku twardego. Aplikacja pełni także funkcje radia internetowego.



Zarówno satelity, jak i wszystkie źródła trzeba podłączyć do subwoofera, który zawiera całą elektronikę.



System ma niemal wszystkie najnowocześniejsze rozwiązania, od Bluetooth po sieć LAN i Wi-Fi, komunikuje się ze smartfonami i serwerami plików.